

Paczkowski, Andrzej

"Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej", Zbigniew Machaliński, Gdańsk 1969 : [recenzja]

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 9/3, 474-476

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w jego końcowej partii próba periodyzacji dziejów prasy warszawskiej czasów II Rzeczypospolitej. Wydaje się, że choć jest to podział o charakterze raczej ramowym i nie uwzględnia niektórych ważnych elementów (np. sprawy Centrolewu czy kryzysu lat 1929—1935 — wydarzeń stanowiących istotną cezurę w życiu politycznym i mających wpływ na losy prasy), można go uznać za słuszny.

Andrzej Notkowski

III

Zbigniew Machaliński, *Czasopiśmiennictwo morskie II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1969, Wydawnictwo Morskie, ss. 271.

Tak się w naszych badaniach historyczno-prasowych nad okresem lat 1918—1939 składa, że pierwsze bardziej kompleksowe poszukiwania objęły nie zjawiska ogólne, lecz (wyjątkiem jest tu opracowanie Michała Pietrzaka o prawie prasowym) prasę i działalność wydawnictw periodycznych o charakterze specjalistycznym. Pisma medyczne, spółdzielcze, związkowe, prasa chłopska doczekały się już bądź to bibliografii tytułów, bądź wstępnych zarysów syntetycznych. Do tego samego kręgu tematycznego wypada zaliczyć monografię prasy morskiej przygotowaną jako praca doktorska przez Zbigniewa Machalińskiego z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku.

Opracowanie Machalińskiego, zgodnie z założeniem autora, jest „rodzajem monografii historyczno-bibliograficznej, z jednoczesnym nakreśleniem profilu poszczególnych czasopism i ich ogólnych linii rozwojowych” (s. 6). Składa się z trzech rozdziałów wyodrębnionych w oparciu o kryteria merytorycznego charakteru różnych pism uznanych za „morskie”, a więc czasopism fachowych, naukowych i popularnych, oraz obszernego aneksu zawierającego zapisy bibliograficzne omówionych bądź wymienionych pism, który to zapis jest obszerny i obejmuje wszystkie zasadnicze elementy bibliograficznej adnotacji. Kwerenda archiwalna i biblioteczna przeprowadzona przez autora udokumentowała istnienie 94 pism morskich, z których pierwsze, miesięcznik fachowy „Bandera Polska”, zaczęło ukazywać się w maju 1919 roku, a więc jeszcze przed uzyskaniem — de iure i de facto — pierwszego skrawka wybrzeża morskiego. Do kategorii pierwszej — czasopism fachowych — zaliczył autor 22 pisma, czasopism naukowych wyodrębnił 14, a za popularne uznał 58. W publikacji swej prezentuje komplet tych wydawnictw, przy czym — jeśli można zorientować się zarówno z zakresu informacji, jak i przy-

pisów — w ogromnej większości przypadków ograniczył się tylko do pism samych, a znacznie rzadziej lub nawet unikalnie, do źródeł archiwalnych i pamiętnikarskich oraz relacji. Być może narzucił to autorowi przyjęty program poszukiwań, w każdym bądź razie zawęził on wyraźnie pole badawcze i pozostawił wiele do dalszych badań, i to o wcale podstawowym charakterze. Rzecz idzie bowiem znacznie dalej niż założone samoograniczenia zamierzone przez autora: opracowanie jest w rzeczywistości suchym rejestrem bibliograficznych faktów pozbawionym nie tylko niezbędnego wprowadzenia „w rzecz”, czyli w ogólnie pojętą problematykę polityki „morskiej” poszczególnych ośrodków politycznych czy ugrupowań intelektualnych Polski międzywojennej, ale także unika autor bardziej szczegółowej czy pogłębionej analizy samego materiału prasowego. Także i z punktu widzenia zapisu faktograficznego można wysunąć pewne zastrzeżenia. Dotyczyć one mogą dla przykładu pomieszczenia wśród czasopism także biuletynów agencyjnych czy „Komunikatów” wydawanych przez Instytut Bałtycki, które pozbawione były charakteru pisma, gdyż każdy numer zawierał monotematyczne opracowanie oraz informacje bibliograficzne. Bardziej jeszcze dziwi pomieszczenie ich w rozdziale „czasopiśmiennictwo popularne” gdyż ani nakładem (do 350 egzemplarzy), ani formą kolportażu (bezpłatne rozsyłanie do bibliotek i redakcji) nie nosiły charakteru rzeczywiście popularnego.

Przy takich czy innych mankamentach — jakże częstych zresztą i łatwych do popełnienia w pracach bibliograficznych — publikacja Zbigniewa Machalińskiego spełni niezawodnie swą rolę esencjonalnego przewodnika po czasopiśmiennictwie morskim lat 1918—1939 i stać się może pomocną w kontynuowaniu dalszych badań.

W ten jednak sposób wypełniona została dopiero druga część zapowiedzianego programu badań, gdyż co się tyczy pierwszej („monografia historyczna”) zastrzeżenia muszą iść znacznie dalej. Dowodem na ich zasadność chociażby podrozdział zatytułowany *Problematyka morska w prasie codziennej*, która ograniczona została do „najbardziej reprezentatywnej w tym [w jakim?] zakresie prorządowej »Gazety Polskiej« oraz niezależnego dziennika gdyńskiego »Kurier Bałtycki« (s. 202). Jeżeli ze względów technicznych nie mógł autor zbadać większej ilości dzienników, choćby głównych reprezentantów zasadniczych kierunków opinii politycznej kraju, lepiej było, jak sądzę, sprawy w ogóle nie ruszać. Tym bardziej że autor — zresztą raczej w innych partiach książki — wydaje się błędzić wśród realiów politycznych II Rzeczypospolitej („Podobnie jak czasopisma fachowe i naukowe, wydawnictwa omówione w tym rozdziale [tj. popularne] również nie były związane z żadną partią polityczną. Głównym ich celem było służenie wszystkim aspektom praktycznej realizacji polskiej polityki morskiej” — s. 212). Prowadzi

to do tak ahistorycznych formułek, jak zarzucanie wydawnictwom Ligi Morskiej i Kolonialnej, że „nie zawsze miały w pełni postępowy charakter” (s. 133), przy czym oczywiście punkt zerowy owej skali „postępowości” jest bliżej nie sprecyzowany. Znaleźć też można i zbitki słowne o raczej enigmatycznym charakterze, jak np. określenie dziennika „Kurier Bałtycki” jako mającego „patriotyczno-gospodarsko-morski charakter” (s. 206). Pozostaje też autor pod wpływem jakiejś dziwacznej, zaczerpniętej z typowo dziennikarskiej frazeologii mitologii morza, sugerując istnienie „obok dotychczasowego, lądowego sposobu myślenia elementów psychiki morskiej” (s. 216) czy wyróżniając jakieś „kategorie morskiego rozumowania” (s. 217).

Są to potknięcia zupełnie przypadkowe i niepotrzebnie obniżają walory publikacji, których upatrywać należy w niezbędnej, acz żmudnej i mało efektownej pracy bibliograficznej.

Andrzej Paczkowski

IV

T. Kupis, *Współczesna prasa polska*, Warszawa 1967, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 111, powiel.

Praca Kupisa omawia szereg problemów dotyczących historii i funkcjonowania współczesnej prasy polskiej. Autor we wstępnym rozdziale daje krótki zarys historyczny powstania polskiej prasy współczesnej. Podkreśla mianowicie, że momentem przełomowym dla dziennikarstwa polskiego jest rok 1944. Wtedy powstaje pierwszy dziennik „Rzeczypospolita”, który rozpowszechnił idee Manifestu Lipcowego PKWN. Po wyzwoleniu ziem polskich powstawały pisma o podobnym obliczu. Redakcje ich nawiązywały do tradycji prasy konspiracyjnej z okresu walki z okupantem.

Następnie autor scharakteryzował kształtowanie się modelu współczesnej prasy polskiej. Podkreślił mianowicie, że zasady funkcjonowania polskiego dziennikarstwa wykrystalizowały się w latach 1944—1946. Sprecyzowano wtedy postulaty, że zadaniem dziennikarstwa jest służenie interesom mas pracujących, obrona interesów narodowych oraz walka o wcielenie ideałów rewolucji ludowo-demokratycznej. Autor wskazuje, że w latach 1949—1955 ujawniły się nowe zasady w funkcjonowaniu dziennikarstwa. Podkreśla, że eksponowano w tym okresie rolę prasy jako instrumentu ideologicznego wychowania mas. Redakcje pism kładły nacisk na omówienie różnych problemów gospodarczych. Autor analizuje też te zasady, które osłabiały skuteczność oddziaływania prasy.